

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Marca. — Rok 1843.
Piątek.

N^o 74.

Jutro, Ś. Gabriel.

Według postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa 27go Stycznia r. b., Wsie *Gotocin, Gutów, Stardzyn i Wilkas*, w Powiecie i Okr: Mławskim położone, od tegoż Powiatu i Okr: oddzielone, a do Powiatu i Okr: Płockiego wcielone zostają. Także wsie *Suchodół-Nyppychy i Suchodół Wielki*, w Powiecie Białskim położone, od tegoż Powiatu oddzielone, a do Powiatu i Okręgu Siedleckiego wcielone zostają. — S. p. Jan Myszowski, b. Sekretarz Generalny w Dyrekcji Dróg i Mostów, Emeryt, przeżywszy lat 53, wczoraj przeniósł się do wieczności. Po 20-letniej Siostra zaprasza Przyjaciół i Znajomych na ekspozycję zwłok Jego w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej z południa, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz Powąkowski odbyć się mającą. — Są jeszcze Starcy tutejsi mieszkańcy pamiętający, że lat temu kilkadziesiąt mieszkał na *Lesznie* blisko Kościoła XX. *Karmelitów*, Majster kowalski *Józef Nowiński*, który w wigilij swoich Imienin, darował kuł konie wszystkim uboższym formanom. — W dalszym ciągu obwieszczenia w Kurjerze Warsz: z d. 10go Lipca r. z. Nro 180 i w Gazecie Rząd: zamieszczonego, podaję do wiadomości, że dziełko o *używaniu wód mineralnych naturalnych* w oddaleniu od źródeł wraz z opisaniem ich składu chemicznego, sposobu działania, wskazań i przeciwwskazań podług dzieł *Hufelanda, Ossanna i Amonna* przezeńnie ułożone, już opuściło prasę drukarską. Każdy z Szano: Prenumeratorów może takowe odebrać z miejsca na którym opłata w ilości rubla sr: złożył, to jest, na Stacjach poczt: w Królestwie lub w Aptece moiej przy ulicy Senators: w domu Petyskusa N^o 473. Dziełko to nie tylko jest dogodnem dla Lekarzy trudniących się Kuracją wodami mineralnemi naturalnemi ale i każdemu piącemu takow, służyć może za wskazówkę pod względem zachowania niezbędnych ostrożności i dietetycznego sposobu życia przy ich używaniu. Dr. T. Heinrich. —

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono na Restaurację Szpitalu Miejskiego Starców Sgo DUCHA i N. MARJI P., od *Figurskiej* Zuranay zł. 100. — (Art. nad.) *Pamiętniki z wyspy Śtej Heleny*: Hr: *Las Cases* (Kares) Szambelana i *Omara* oraz *Antomarchego*. Lekarzy *Napoleona*, za dyktandą Cesarza powiększej części pisane, stanowiące materiał do Historji Jego i epoki Mu współczesnej, na język polski przetłumaczone, w krótkim czasie wyjdą w 4ch dużych in 8vo tomach, każdy od 30 do 36 arkuszy obejmujących. W początkach Maja, tom 1szy prasę opuści, a następnie co dwa miesiące regularnie wychodzić będą. Warunki prenumeraty po wyjściu pierwszego i ocenieniu go przez światła Publiczność ogłoszone zostaną. Dzieło to wszechstronnie przedmiot ogarniające z krótkimi opisami historji *Napoleona* i z wysłeniami i wychodzącemi, nie ma nic wspólnego. — Znaczeniejsze wygrane Obligacji Udziałowych, wczoraj losem wyciągnięte. Ner 78,721, wygrał zł. 210,000. Ner 20,687, wygrał zł. 15,000. Po zł. 6000, Nr 48,433; 77,135; 99,089. Po złp. 2000, Ner 102,676. Po złp. 1600, Ner: 53,953; 83,139; 98,920; 101,688; 138,921. — Człowiek z imienia, nazwiska, pochodzenia i zamieszkania niewiadomy, lat 40 mieć mogący, w niedługą odzież ubrany, w dniu onegdajszym wstąpił do jednego z domów na *Pradze* należącej, przez powieszenie się, życie sobie odebrał. — Wczoraj w Wielkim Teatrze w czasie baletu *Jenjusz różowy*, przywołana *3 Panna Wendi*.

W tych dniach na smętarzu parafji *Klembów*, złożono na wieczny spoczynek zwłoki s. p. Julji z *Remisewskich Żebrowskiej*, Żony *Dziudzia dóbr Rościzczep*, która ledwo 24 wiosen przeżywszy, po długiej i ciężkiej chorobie uległa pod ciążem śmierci. Zgon jej pogrzeb w rozpaczy Ojca jej i Męża, wycisnął iżi rodzinie, przejął głębokim żalem Przyjaciół i Znajomych, okrył smutkiem całą okolicę; bo zmarła łącząc w sobie przyjaź-

ty przywiązanej Córki, tkliwej i wiernej Matronki, cennej Matki, szczerzej przyjaciółki, dobrej dla ciaładzi Pani i prawdziwej dla włościu Opiękułki, była chlubą i jedyną pociechą Rodziny, szczęściem i najdroższym skarbem Męża, rokoszą Przyjaciół, przedmiotem szacunku i przywiązania wszystkich, którzy ją znali. Cześć Jej w spomnieniu. *F. Z.*

W Gazecie urzędowej Moskiewskiej piszą co następuje: „3go Stycz: w *Możajskim* powiecie, w dobrach Obywatelki *Arsenjew*, w bliskości wsi *Dorniki*, na znacznej przestrzeni łąk i ścierni poiaru zboża, pokrytej lodem, znaleziono żywe robaki w takiej ilości, iż można było ich zebrać do 3ch czterwiryków. Zkąd wzięły się one, nie wiadomo; mieszkańcy mająciami iż spadły z nieba. Zebrane do słoiku, robastwo to żyło od 6 do 11go Stycznia, a potem iestze dobie żyło w spirytusie.»

Anglja. — Na posiedzeniu izby wyższej 6go b. m., oznajmił Lord *Brougham* (Brubem) iż przedtasi wniosek o zrewidowanie praw tyczących się przestępców cierpiących na częściowe pomieszanie myśłów. — Zasłabiny Wielkiego Xcia Następcy *Meklemburgsko-Strelieckiego* z Xźniczka Augusta *Cambridge* (Kembrycz) wprawdzie nastąpią dopiero w maju, ale dostojny Narzeczony już w połowie b. m. spodziewany był w *Londynie*. — Konwisarz nazwiskiem *Robert Gordon* z *Glasgow* zeznał w processie *Mak Naughtena*, że gdy resztęgo Listopada znajdował się w *Londynie*, oprowadzał go *Mak Naughten* przez miasto, a między innemi pokazując pałac ministerjalny, rzekł: »Tu bawi *Robert Peel* (Pil), bierz go.... przez z nim!» To zeznanie łącznie z poprzedniem pytaniem więźnia: »Byłże to *Robert Pil*, albo nie?» musiał potwierdzić domysł, iż zamach był wymierzony przeciw pierwszemu Ministrowi. Nie okazało się jednak, aby kiedy miał udział w związkach politycznych. Gdy wysłuchanie świadków 3go b. m. ukończono, oświadczył *P. Cockburn* (Kokbero) Obróńca więźnia, że zbyt iest słaby, aby mógł prowadzić w ten sam dzień obronę; uprasza przeto Sąd, aby rozprawy na drugi dzień odłożyć.

Zezwolono na to, a Sędziowie pod strażą sądownego Urzędnika (dla przeszkodzenia wszelkiemu z nimi związkowi), zostali przeprowadzeni do kawiarni *londyńskiej*, gdzie noc przepędzili. 4go b. m. o 9ej, rozprawy na nowo się rozpoczęły. Po ukończeniu obrony, gdy Sędziowie mieli przejść do sali narad, więzień prawie omdlał, tak, iż musiano mu podać krzesło. Sąd naradziwszy się przez chwilę wśród z wyrokiem: »Niewinny, z powodu szaleństwa.» Kazano *Mak Naughtena* przeprowadzić do więzienia, gdzie zostaje do dalszej decyzji królew. — Ministrowie przedstawiają Parlamentowi wniosek o oznaczenie warunków, pod jakimi cudzoziemcy mogą naturalizować się w *Anglii*. — *Feargus Okonor* Naczelnik *Chartystów*, oskarżony o spowodowanie rokoszu w miastach fabrycznych, wezwał Ministra spraw wewnętr: jako świadka przed sąd do *Lankasterj*; Minister przybył, ale go *Okonor* od zeznania znów uwolnił. — Fregata *Kolombina* przybyła do *Portsmutu* z dalszą ratą 750,000 dolarów przysyłanych z *Chin*, jako część kontrybucji. — W *Antigui* i na sąsiednich wyspach *Indji* okropne trzęsienie ziemi 8go z. m. trwało przez 3 minuty. Szczegółów iestze nie ma, ale szkody mają być ogromne. W *Port au Prince* w *S. Domingo*, pożar pochłoniął 400 domów i magazynów, szkody dochodzą 10 milionów dolarów. — W bliskości skały *Runddaun*, znówu szczęśliwie rozsadzono bryłę kamienną za pomocą 7000 funtów prochu. — Sąd wojenny w Stanach Zjedz., usprawiedliwił postępowanie Kapitała *Makenzie* i jego Oficerów w zarządzaniu pośpieszonych ekzekucji na okręcie *Somers*. — *P. Vilmot* został mianowany Gubernatorem *Vandiemeslandj*; dzienniki ganią ten wybór. — *Xże Thurn i Taxis*, udał się z odwiedzinami do Xżny *Beaufort* (Bofor) w *Bedmington*, gdzie dla niego wyprawione będą łowy.

Francja. — Dziennik sporów przeciwnym iest wnioskowi Hrabiego *Jaubert* (Żober) o uchwalenie kredytu 13ta milionów na wybudowanie *Luwru*, z przyczyn, że pałac ten iest własnością Króla, zatem nie może przejść w ręce Ministra spraw publicz.; a powtóre, że Francja ma teraz inne

ważne wydatki na prace warowne około *Paryża* i koleje żelazne, aby jeszcze obciążyla się tym kosziem. — Dziennik *Prassa* wynurza życzenie, aby położenie *Don Karola* względem Francji, było wyjaśnione dla zwiectenia skarg jego przyjaciół, iakoby Francja trzymała go więzionego. — Nowy Posel turecki *Nazi Efendy*, 6go b. m. przybył do *Paryża*, w towarzystwie kilku Sekretarzy. — Fregata *Danae* i korweta *Meurthe* odplynęły z *Brestu* do wysp *Marquesas*. — Według gazety *francuzi*: Ojciec Pana *Thiers* umarł w *Karpenra*, przeżywszy lat 83. — W piśmie parzykiem czytamy: *Xżę Joinville* (Żuewel); doznał najuprzejmiejszego przyjęcia u *brazylijskiego* dworu. Jego zaślubiny z *Xżniczką Januarią* Siostrą Cesarza *Don Piotra IIgo* narodzoną 11go Marca 1822 r., (*Xiążę Żuewel* ma lat 25), wkrótce mają dojść do skutku. — 4go b. m. w *Paryżu* znowu była ucsta u Pana *Guizot* (*Guio*), z powodu zwycięstwa odniesionego w *Ix*bie Deputo. — Uważano, że Hr. *Mole* i *P. Thiers* bardzo są uprzejmi dla Posła angielskiego. — Traktat handlowy z *Sardynią*, został podpisany w ostatnich dniach z. m. — Z rozpraw w processie *Montelego* okazuje się, iż twierdzenie oskarżonego, iakoby *Boisselier* (*Buaselje*) sam odebrał sobie życie, iest bezzasadnym. Ponieważ w sali sądowej zaszyły w tej mierze sprzeczki, przeto Prezes rozporządził, aby Sąd wraz ze świadkami, oskarżonym i jego obrońcą uśdał się na miejsce czynu do gospody. Wieść o przeprowadzeniu *Montelego* na miejsce jego zbrodni gruchnęła lotem błyskawicy przez miasto *Orlean*; Lud zgromadził się tłumami przed hotelem, a pod czas gdy oskarżony na górze drząc zapierał się zbrodni, słyszano na dole szmer zniechęconych tłumów. *Monteli* dał następujące objaśnienie: »Tu stałem, tu leżała brytwa, ia trzymałem bilety bankowe, które wyrwałem *Buaseljemu*, aby mieć zastaw za przypadającą mi od niego należność. Jużem był odwrócił się od niego, w tem usłyszałem przytłumione oddychanie, oglądam się, za późno! nieczczęśliwy potacza się kilka kroków i pada w tym kącie bez duszy!» Obecnii Lekarze uznali jednak, że nie podobaa, aby

Buaselje po dokonanyu czynie mógł ieszcze potoczyć się kilka kroków. Po przernięciu bowiem *karjotydy* śmierć natychmiast następaie, tak iż drgania konwulsyjne nie mogą człowieka zawlec. *Monteli* usłyszawszy to zdanie zawołał ze łzami i ciężko stękając: »Zabijcie mnie! zabijcie na miejscu, ale wierscie że powiadam prawdę, zupełną prawdę! Nawet gdybym został uwolniony, nie mógłbym żyć, tak mi istnienie iest nieznośnem!» Oskarżonego odprowadzono na powrót do więzienia.

Niemcy. — W *Pradze* czeskiej rozpoczął się bardzo interesujący proces o nieziemną sukcesję potomków *Xcia Friedland* (mylnie *Walensztajnem* zwanego). Od wielu lat toczyła się ta sprawa, lecz teraz ma być rozstrzygnięta stanowczo.

Włochy. — Przed kilkoma dniami umarł w *Rzymie* Kardynał *Principe G. Giustiniani* (*Dziustynjani*), urodzony w *Rzymie* 29go grud. 1769, Arcykapłan *Bazyliki watykańskiej* i Biskup *Albański*. Był on przez długi czas Internuncjuszem w *Madrycie*. — *Xżę Albert* Pruski odpłynął z *Neapolu* do *Alexandrii*. — 16go z. m. zawinęły do *Neapolu* 2 fregaty holenderskie *Jazon* i *Ryn*, pod dowództwem Hrabiego *Fonteplat*.

Rozmaitości. — *Liszt* 8go b. m. przybył do *Wrocławia*, gdzie najaiutrz znowu dał koncert. — Baron *Ridderstolpe* w *Szwecji* dowiódł, że w jeziorze *Maelar* i morzu *Baltyckiem* coraz więcej ubywa wody; podług jego obliczenia woda w jeziorze r. 1835 była o 9 łokci 16 cali niższą niż o 5 wieków poprzednio. — 13stoletni Fortepianista *Michał Anioł Russo*, 13go b. m. dał ostatni swój koncert w *Berlinie*. — W teatrze *Gimnazjum* w *Paryżu*, przedstawiono nową krotkochwile w iednym akcie Pana *Junien* (*Żynię*) pod tytułem: »Pieśń niewidomego czyli Rodzina *Desaugiers* (*Desożje*)», oraz krotkochwile 2-aktową Pana *Premaray* pod tyt. »*Bertrand Zegarmistrz*» — 3go b. m. śnieg padał w *Paryżu*. Wiele drzew owocowych okrytych już kwieciami, zimno uszkodziło. — W *Krakowie* w tych dniach na zamku w domu ogólnego schronienia ubogich pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, umarł *Antoni Płoński*, w r. 101 życia swiego; do ostatnich

chwil był zdrowym, wesołym, i apopleksja pasma
dai ięga przecięła.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Grabczewski Woj: Oby: z Michałowa; Zempicki Wik:
Oby: z Zalesia; Grabowski Aloj: Oby: z Bardolin; Zam-
brzyński Pascha: Oby: z Brzezna; Szuszkowski Stan: Ob:
z Tłuszcz; Bobowski Kar: Dz: z Gub: Kilińskiej; Suski
Grzeg: Dz: z Lasek; Łuszczewski Wikł: Dz: z Rzeszko-
wa; Ratzicki Napo: Oby: z Boglewic; Makomski Winc:
Dz: z Trębaczewa; Skarzynski Rudolf Dz: z Łanig.

DONIESIENIA.

Wydział Górniczy, przy Kom: Rz: Prz: i Skarbu.
Zawładania, iż Węgle Kanienne w składzie na Solcu
od dnia 1 (13) Marca r. b. sprzedawane będą, korzec
mierzą Warszawskiej po kopieck 90, czyli jeden szęci
zawierający korcy Warszawskiej 13 1/2 po rubli sr. 12
kop: 15. — Dyrektor Wydziału, Pułkownik Artyllerji,
Schenckine. Naczelnik Kancelarji, Ankiewicz.

Podpisani, założywszy Fabrykę WYROBÓW MARMUROWYCH przy ulicy Ba-

nifraterskiej pod Nr 2162, w domu W. Schüslera
zwanym, zawiadomiamy Szan: Publiczność, iż w tej-
że Fabryce dostać można w każdym czasie MAR-
MURU czarnego krakowskiego w różnej wielko-
ści, tak niewyrobnionego jako i wyrobnionego, to
jest: PŁATÓW już gotowych na NAGROBKŁ
w rozmaitej wielkości, POSADZKI, i t. p. przed-
miotów. Nateraz przyjmują się wszelkie Obsta-
lunki u podpisanych przy ulicy Franciszkańskiej
pod Nrem 1804, na dole.

Abraham Broder i Mosiek Stockmann.

FOLWARA w Gub: Płockiej położony, półtory mi-
li od Pułtusk, o tyleż od miasta Nasielska odległy,
mający wysiewu około 80 korcy oziminy i tyleż la-
rzyny, jest do wypożyczawienia z Inwentarzami i sprzę-
tami gospodarskimi, lub też do oddania w administra-
cję za złożeniem odpowiedniej kaucji. Bliższą wia-
domość powziąć można przy ulicy Zakroczyńskiej pod
Nr 1857, w pierwszym dziedzinie na dole, druga sień
na prawo pod gankiem.

Zadana jest KOLONJA w bliskości Warszawy, od
5 do 6000 zł. Mający takową do zbycia, powziąć
raczy bliższą wiadomość przy ulicy Sto. Jerskiej pod
Nr 1767, w mieszkaniu P. Zakrzewskiej.

Praktyczno-Examinowany Gospodarz, tudzież przy-
sięgły Artylerz Pruski Taxator i Znawca wszelkich
objektów Rolniczo-Gospodarskich, prowadząca z zupeł-
ną akuratacją, utrzymująca i hodowania Inwentarzy,
Rybołówstwa, Lesnictwa, Agronomji, Budowli, Go-

rzelnictwa, Destyllacji i Piwowarstwa w wyższym
stopniu, umiający po Polsku, życzy sobie przyjąć miej-
sce za RZĄDCĘ w Królestwie Polskiem. Wiadomość
w Mieście Zgierz Gub: Maz:, u Cukiernika P. Weidner.



DOM narożny murowany, o dwu pią-
trach, przy ulicy Złotej i Dominikańskiej
w Mieście Lublinie pod Nrem 51 położo-
ny, jest z wolnej ręki do sprzedania; bliż-
sza wiadomość w Kancelarji Ziemianskiej Reienta Kon-
wickiego w Lublinie.

Osoba bezżenna, opatrzona w przyzwoite świadectwa
tak konduity jakoteż kwalifikacji, życzy przyjąć obo-
wiązek ZASTĘPCY WÓJTA GMINY. PISARZA Pro-
wentu na Prowincji, RZĄDCY Domu lub PISARZA
przy jakiej fabryce, tu w Warszawie. Wiadomość u
Ekonomu Instytutu w Dobroczynności Nro 370.

CZESC w miescie Czersku Okręgu Czerskim Gub:
Mazowieckiej, o mil 4 od M. Warszawy, jest do wy-
puszczenia w dzierżawę na lat 3 z polami, łąkami,
domami i zabudowaniami. Wiadom: o tejże Poses-
sji na miejscu u Włascicielki, lub we wsi Łubna w
tymże samym Obwodzie i Gubernji.

OBLIGACJE cząstkowe pożyczki 150 milionowej
numerami serji 30tej i ciągłemi od 2981 do 2990 wła-
cznie oznaczone, zaginęły. Podając o tem wiadomo-
ść w Gazetach krajowych i zagranicznych, niemiędzy ostrze-
żenie do Banku Banku, wzywa się każdego kto by
te Obligacje posiadał, lub o posiadaniu onychże wia-
dział, aby o tem donieść raczył Bankowi Polskiemu.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w połud: ciepła 1.

TEATR WIELKI. Jutro, 8my raz Umarli i żywi.
Dziś w Rozmaitości na żądanie, 20ty raz Pamiętniki Sz-
tana. Ghorzy: JPanua Zarzycka, JPP. Karasiński i
Zotkowski.

PIORAMA P. Troester, codzień na Nalewkach.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Krak: Przedm: wprost ko-
lumną Zygmunta Nr 365, Terent Pruski grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej naprzeciw Hotelu
Drzewieńs:, Panny Ensmann grać będą od godz. 6ej.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Bielańskiej w domu Hej-
niskowskiego Nro 609, PP. Nowakowskie grać będą od g. 6.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 552, w domu
zwanym na Burach, Panny Szeneman grać będą.

Dziś w Kawiarni w d. Lilpona na rogu ulicy Bielańskiej
i Tłumac: Nr 600, Panny Noir: s grać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W.
Stejnckellera, Panny Bittner grać będą.

Jutro w Handlu Maiewskiego przy rogu ulic Bedar-
skiej i Sowiej, na Śniadanie: Stoklisz po Kapocy, San-
dacz z isiami, Szerupak z biszamel, Karp sadzo, Okoń,
Karaś z sosim, Łu z kapus, Zupa szczawio: